

Sygnatura akt I ACa 9/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz -Talaga

Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska

Małgorzata Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2020r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa K. T.**

**przeciwko Skarbowi Państwa -Dyrektorowi (...) W. oraz Ministrowi Sprawiedliwości**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 października 2019r , sygn. akt XIIC 1962/18

1. prostuje oznaczenie strony pozwanej w rubrum zaskarżonego wyroku poprzez zastąpienie słów : „ Zakład (...) we W.” słowami : „Dyrektorowi (...) W.”
2. oddała obie apelacje ;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 398,52 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu;
4. przyznaje adwokatowi A. D. ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 2.922,48 zł ( w tym VAT) tytułem pozostałej części kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu.;
5. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gulczyńska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Kaźmierczak

I A Ca 9/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z 6 listopada 2018 r. powód K. T. domagał się zasądzenia na jego rzecz od Administracji Zakładu Karnego we W.” kwoty 200.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za bezprawne pozbawienie go wolności przez okres 3 miesięcy,

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu .

W piśmie z 13 lutego 2019 r. pełnomocnik powoda z urzędu wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, oświadczając, że nie zostały ona uiszczone nawet w części.

W odpowiedzi na pozew pozwany, zastępowany przez Prokuratorię (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii (...) według norm przepisanych.

Na rozprawie 1 sierpnia 2019 r. pełnomocnik powoda z urzędu sprecyzował, że jego roszczenie dotyczy **tylko okresu, w którym był bezprawnie pozbawiony wolności i związanych z tym niedogodności**. Podkreślił, że pozwanym w niniejszej sprawie jest Skarb Państwa – Zakład Karny we W. i Zakład Karny w Ś. W., gdzie doszło do pierwotnego błędnego obliczenia kary.

***Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy : zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 05.03.2019 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.428,00 zł (w tym Vat) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej udzielonej powodowi z urzędu.***

Podstawę rozstrzygnięcia sądu stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wyrokiem łącznym z 1 września 2008 r. Sąd Rejonowy w Słupcy połączył powodowi kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności orzeczone w wyrokach tego Sądu z: 21 września 2004 r. (sygn. akt VI K 314/04) – kara 6 miesięcy ograniczenia wolności oraz z 17 lutego 2005 r. (sygn. akt II K 15/05) – kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzając mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją jednocześnie za wykonaną w zakresie 3 miesięcy oraz ustalając początek jej odbywania na 31 stycznia 2008 r.

Następnie, wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z 29 stycznia 2009 r. (sygn. akt II Ka 414/08) zmieniono ww. wyrok w ten sposób, że orzeczoną karę łączną złagodzono do 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, utrzymując zaskarżone orzeczenie w pozostałej części w mocy.

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie (...) W. (...) Upřednio był on pozbawiony wolności w okresie od (...)do(...)roku. W dniu(...)roku o godzinie 10.55 został zatrzymany i dowodzony do Aresztu Śledczego w Ś., gdzie wprowadzono do wykonania wyrok i obliczono okres wykonania kary pozbawienia wolności.

Na skutek zażalenia Dyrektora ZK we W., postanowieniem z 1 października 2018 r. (sygn. akt II Kzw 131/18), Sąd Okręgowy w Koninie utrzymał w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Słupcy w przedmiocie wątpliwości co do wykonania orzeczenia. Sąd zaznaczył w uzasadnieniu, że z sentencji wyroku łącznego SR w Słupcy z 1 września 2008 r. (sygn. akt II K 35/08) wynika, że sąd ten połączył kary 6 miesięcy ograniczenia wolności, która została wykonana względem powoda w całości, 1 roku pozbawienia wolności oraz 6 miesięcy pozbawienia wolności i wymierzył powodowi karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności na poczet której zaliczył 3 miesiące. Dalej wskazał, że Sąd Okręgowy w Koninie, wyrokiem z 29 stycznia 2009 r. (sygn. akt II Ka 414/08) zmienił ww. wyrok i obniżył orzeczoną karę łączną do 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Utrzymał zatem zaliczenie na poczet orzeczonej kary łącznej. Sąd wskazał wobec tego, że powodowi pozostała do odbycia kara 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności.

Powód opuścił Zakład (...)we W. w dniu (...)r. Wobec tego przebywał tam 3 miesiące dłużej niż wynika to z prawomocnego wyroku łącznego.

W sumie powód był pozbawiony wolności przez okres 6 lat i 8 miesięcy, tj. w okresie od (...) do (...), przebywając w kilku zakładach karnych.

Jeszcze w trakcie pobytu w ZK we W. powód zmagał się z zapaleniem zatok, problemami z oddychaniem, zerwanymi więzadłami w kolanie. Wystąpiła też u niego kamica nerkowa. Sprawowali nad nim wtedy opiekę medyczną lekarze ambulatorium znajdującego się na terenie jednostki penitencjarnej. Doprowadzał się do samouszkodzenia (np. rozbijając słoik na głowie, na skutek czego miał rany cięte).

Powód przebywał w ZK we W. w celi 5-osobowej, w odpowiednio dobranej grupie skazanych, z zapewnieniem mu bezpieczeństwa osobistego.

W dniu (...) powód trafił do ZK w G. jako aresztowany tymczasowo od(...)r. do (...)r. (na mocy postanowienia SR w Słupcy zapadłego w sprawie o sygn. akt II K 402/18). Następnie przedłużono okres tymczasowego aresztowania.

ZK w G. złożył wniosek do SR w Słupcy o zaliczenie okresu pozbawienia powoda wolności w okresie od (...) do (...)r. (tj. 90 dni) na poczet kary pozbawienia wolności, o ile zostanie ona orzeczona w sprawie II K 402/18.

W toku niniejszego postępowania powód został przetransportowany do Aresztu Śledczego w P. na oddział szpitalny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: dokumenty zgromadzone w aktach sprawy niniejszej oraz w katach sprawy Sądu Rejonowego w Słupcy o sygn. II K 35/08, które miały walor dokumentów urzędowych, ich prawdziwość i moc dowodowa nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania powoda, albowiem były konsekwentne i spójne, a przytoczone w nich okoliczności, zwłaszcza dotyczące bezprawnego pozbawienia go wolności przez 3 miesiące, znajdowały potwierdzenie w dowodach przeprowadzonych z dokumentów. Sąd dał wiarę również przesłuchaniu powoda w zakresie w jakim podawał, iż nie miał świadomości, iż ze względu na uprawomocnienie się wyroku łącznego, koniec wykonywania orzeczonych względem niego kar przypadał na (...) r. Z powyższych względów zeznaniom powoda Sąd dał w całości wiarę i korzystał z nich przy ustalaniu podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia.

Na uwagę nie zasługiwały jednak twierdzenia powoda co do związku przyczynowego między niesłusznym odbywaniem kary, a stanem zdrowia, czy trudnościami w sprawach urzędowych po opuszczeniu zakładu karnego. Należy bowiem mieć na uwadze, że z książki zdrowia powoda wynikało, że podnoszone przez niego schorzenia występowały u niego jeszcze przed majem (...)

Powództwo okazało się zasadne, choć nie w wysokości objętej żądaniem pozwu.

Powód dochodził zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dobra osobistego w postaci wolności w ten sposób, że był bezpodstawnie pozbawiony wolności w Zakładzie (...)a w szczególności bez prawomocnego wyroku sądowego, którym orzeczono by wobec niego karę pozbawienia wolności, przy czym **bezpodstawnie pozbawienie wolności dotyczy okresu od (...) do (...)**

Powód wykazał powyższą okoliczność dowodami złożonymi do akt sprawy. Okoliczność powyższa jest opisana i wyjaśniona szeroko w piśmie Dyrektora ZK do SR w (...) złożonym jako dowodów w sprawie k. 113 -116 akt sprawy.

Podstawę prawą roszczenia powoda stanowi art. 417 k.c. Odpowiedzialność odszkodowawcza określona w powołanym przepisie art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz

także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby.

W rozpoznawanej sprawie powódka wiąże obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością, polegającą na (co wykazano) bezpodstawnym pozbawieniu powoda wolności i jako takie podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c. Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są:

- powstanie szkody;
- wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną;
- normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym, a powstaniem szkody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Możliwość domagania się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy przewidują przede wszystkim art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. i art. 448 k.c. Z art. 445 § 1 k.c. wynika, że w wypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Natomiast art. 448 k.c. stanowi, iż „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się”

Analiza i wykładnia treści art. 417 k.c. prowadzi do wniosku, iż art. 417 § 1 k.c. przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance obiektywnie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy na gruncie tego przepisu. Odnosząc się natomiast do przesłanki przyznania zadośćuczynienia z art. 448 kc, to niewątpliwie należy do nich wina sprawcy naruszenia dobra osobistego – zarówno w postaci umyślnej, jak i nieumyślnej. Sąd przychylił się do wyrażonego w orzecznictwie sądowym poglądu, że art. 448 kc może znaleźć zastosowanie w przypadku każdego stopnia winy, niezależnie od jej natężenia. W tym zakresie stwierdzenie choćby winy nieumyślnej po stronie naruszcyciela wystarcza do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienie. Powołany art. 448 k.c. za zastosowanie do sprawcy naruszenia dóbr osobistych, a zatem do osoby fizycznej ale należy przyjąć, iż również do Skarbu Państwa. W tym zakresie należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 6 grudnia 1984 roku (II CR 442/84, LEX nr 8658), iż działanie osób fizycznych wchodzących w skład organów osoby prawnej, uważa się za działanie tej osoby prawnej oraz że cywilnoprawne skutki naruszenia cudzego dobra osobistego przez osoby występujące w charakterze organu osoby prawnej, obciążają przeto - nie te osoby, lecz - reprezentowaną przez nie osobę prawną.

Zauważyć trzeba też, że przepis art. 448 kc jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 kc. Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych jest art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W realiach niniejszej sprawy na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że został pozbawiony wolności, natomiast na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż przetrzymując powoda przez okres 3 miesięcy w zakładzie karnym, działał zgodnie z prawem.

Wolność jest jednym z podstawowych praw człowieka, a ochrona tego prawa została zagwarantowana w Konstytucji RP. Zgodnie z treścią art. 41 ust. 1 ustawy zasadniczej, każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie. Obowiązek poszanowania wolności każdego obywatela powinien być w szczególności przestrzegany przez władzę

publiczną, która realizując swoje zadania represyjne w ramach imperium, nie może stosować większego ograniczenia praw człowieka, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dlatego też pozbawienie człowieka wolności przez władzę państwową może nastąpić co do zasady tylko na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, a w przypadku pozbawienia wolności nie na podstawie wyroku sądowego osoba dotknięta tą represją ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia (art. 41 ust. 2 Konstytucji). Pozbawienie człowieka wolności możliwe jest na podstawie przepisów kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego, w przypadku popełnienia przez niego przestępstwa, za które zostanie prawomocnym wyrokiem skazany na karę pozbawienia wolności. Kodeks cywilny wymienia w art. 23 k.c. wolność jako jedno z dóbr osobistych człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Osoba, której dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, a gdy naruszenie już zostało dokonane – usunięcia jego skutków (art. 24 § 1 k.c.). Roszczenie o ochronę dobra osobistego nie przysługuje poszkodowanemu, jeżeli działanie naruszające to dobro nie było bezprawne.

Wyraźne i jednoznaczne uregulowanie ochrony wolności w Konstytucji i przepisach ustaw zwykłych uzasadnia ochronę sądową w sytuacji, gdy poszkodowany został pozbawiony wolności bez uprzedniego skazania go prawomocnym wyrokiem karnym na karę pozbawienia wolności. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przetrzymywanie przez funkcjonariuszy Służby Więziennej osoby skazanej na karę pozbawienia wolności w Zakładzie(...)ponad okres, na który Sąd orzekł tę karę, stanowi rażące naruszenie Konstytucji i przepisów kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego, a zatem uzasadnia odpowiedzialność Skarbu Państwa za skutki tego zachowania na podstawie art. 417 k.c. – bezprawność działania nie budzi żadnych wątpliwości. W szczególności w takim wypadku poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za doznane krzywdy w oparciu o treść art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Nie ulega wątpliwości, że powód odbywał w Zakładzie (...)we W. karę pozbawienia wolności w okresie od(...) r. do(...)r. W sprawie ustalono również, że orzeczone wobec powoda kary 6 miesięcy ograniczenia wolności oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności zostały połączone przez Sąd Rejonowy w Słupcy wyrokiem łącznym z 1 września 2008 r. (wydanym w sprawie II K 35/08) i z tego względu orzeczono karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy, uznając ją jednocześnie za wykonaną w zakresie 3 miesięcy oraz ustalając początek jej odbywania na (...)r. Sąd Okręgowy w Koninie, wyrokiem z 29 stycznia 2009 r. (sygn. akt II Ka 414/08) zmienił ww. wyrok jedynie w ten sposób, że orzeczoną karę łączną złagodził do 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, utrzymując zaskarżone orzeczenie w pozostałej części w mocy.

Skoro zatem na poczet odbywanej kary powinien być zaliczony powodowi okres 3 miesięcy, to koniec odbywanej przez niego w Zakładzie (...) W. kary przypadał na dzień (...) r. Błędne obliczenie kary pozbawienie wspólnością przez pracowników zakładu karnego stanowi o zawinięciu w tym zakresie pozwanego (w rozumieniu art. 448 kc.). Okoliczność błędnego obliczenia kary została przyznana przez ZK, który złożył wniosek do SR w Słupcy o zaliczenie okresu pozbawienia powoda wolności w okresie od (...) r. do(...) r. (tj. 90 dni) na poczet kary pozbawienia wolności, o ile zostanie ona orzeczona w sprawie II K 402/18.

W okolicznościach sprawy, z uwagi na wymiar kary łącznej (rok i 4 miesiące pozbawienia wolności) oraz konieczność zaliczenia na poczet kary okresu kary uprzednio wykonanej (3 miesiące), nie może budzić wątpliwości, że koniec wykonywania kary przypadał na dzień wskazywany przez powoda. Sąd nie znalazł też podstawy, by kwestionować prawdziwość tego faktu.

Powyższe prowadzi do wniosku, że powód był bezpodstawnie pozbawiony wolności w okresie od 24 maja do 21 sierpnia 2018 r. - w tym czasie do wykonania nie wdrożono żadnej kary orzeczonej wobec powoda prawomocnym wyrokiem skazującym. Przyjając zatem należy, że powód był pozbawiony wolności z rażącym naruszeniem art. 41 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, a także przepisów ustaw kodeks karny i kodeks postępowania karnego. Co prawda, pozwany w odpowiedzi na pozew próbował wywodzić, że zachowanie funkcjonariuszy nie było bezprawne, gdyż fakt wydania wyroku łącznego nie pozbawia legalności orzeczonych poszczególnymi wyrokami kar pozbawienia wolności, doszło

też do braku zrozumienia zasad przeliczania nie tylko w ZK we W., ale też w ZK w Ś. W., jednakże argumentacja ta nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie sądu I instancji zachowanie funkcjonariuszy pozwanej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa nosiło cechy bezprawności i było sprzeczne z art. 41 ust. 1 Konstytucji, art. 576 k.p.k. a także art. 79-90 k.k.w. Jednocześnie pozwany w toku postępowania nie zdołał przytoczyć żadnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność na podstawie art. 417 k.c. w szczególności poprzez wykazanie, że zachowanie funkcjonariuszy Zakładu (...) było zgodne z obowiązującymi regulacjami prawnymi dotyczącymi wykonywania kary pozbawienia wolności.

Jak już wcześniej wskazano, do przypisania odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa z art. 417 kc nie ma konieczności wykazywania winy w działaniu bądź zaniechaniu jego funkcjonariuszy. Art. 417 § 1 k.c. wymaga jedynie bezprawności działania bądź zaniechania pozwanego. W przypadku dochodzenia przez osobę poszkodowaną zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) również można przyjąć, iż nie jest wymagane wykazanie winy. Jak wskazują bowiem orzeczenia Sądu Najwyższego, utrzymywanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności Państwa za działanie w sferze imperium (por. uzasadnienia uchwał 7 sędziów SN z 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 46, a także z 18 października 2011 r., III CZP 25/11, Biul.SN 2011/10/6). Choć w rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu błędne obliczenie wymiaru kary pozostałemu powodowi do wykonania jest zawianym działaniem pozwanego.

Naruszenie wolności człowieka z natury rzeczy rodzi u niego negatywne przeżycia psychiczne. Doznanie przez powoda krzywdy było więc oczywiste. W tym zakresie Sąd nie podziela poglądu pozwanego, iż skoro powód nie wiedział, iż jest pozbawiony bezpodstawnie wolności to nie doznał krzywdy. W ocenie Sądu powód w opisanym okresie miał prawo korzystać z wolności a prawa tego został bezpodstawnie pozbawiony i z tego należy wywodzić jego krzywdę.

Także istnienie normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy bezprawnym zachowaniem pozwanego, a naruszeniem wolności powoda i odniesioną przez niego z tego tytułu krzywdą było niewątpliwe. Zdaniem Sądu nie sposób było jednak uznać twierdzeń powoda, że krzywda ta wiązała się również z pogorszeniem stanu zdrowia czy trudnościami natury administracyjnej na skutek późniejszego niż było wymagane opuszczenia zakładu. Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynikało bowiem, że wskazywane przez niego schorzenia występowały u niego już w czasie słusznego odbywania kary, natomiast utrata ważności dowodu osobistego, czy kwestia zameldowania ostatecznie nie należała do podstaw roszczenia powoda.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że w sprawie zachodziły wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego za krzywdę powoda (art. 448 k.c.).

Prawo cywilne kładzie nacisk przede wszystkim na naprawienie krzywdy przez zastosowanie środków ochrony niemajątkowej, które są ukierunkowane na usunięcie jej skutków. Wynika to z brzmienia art. 24 k.c., w którym w razie dokonanego naruszenia dóbr osobistych wskazuje się przede wszystkim na możliwość żądania, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła niezbędnych czynności, w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Natomiast możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego wskazana jest w tym przepisie jako dodatkowe, uzupełniające roszczenie, stanowiące formę dodatkowego zrekompensowania krzywdy.

W ocenie Sądu, najwyższa waga naruszonego dobra osobistego (wolność), stosunkowo długi czas utrzymywania się stanu go naruszającego, oczywista przewaga pozycji pozwanego i jego funkcjonariuszy nad powodem, która czyniła każde naruszenie praw tego ostatniego boleśnieszym oraz fakt, że przeproszenie powoda przez pozwanego stanowiłyby dla niego w tej sytuacji tylko niewielką satysfakcję, przemawiały za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia pieniężnego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i długość okresu doznawania przez pokrzywdzonego ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Jednocześnie przypomnieć należy, że zakres krzywdy należy oceniać nie według

subiektywnego odczucia pokrzywdzonego, ale według miar zobiektywizowanych, odwołujących się nie tylko do tych odczuć, ale przede wszystkim do obiektywnego postrzegania tej krzywdy w odbiorze społecznym.

W przypadku powoda zostało naruszone jedno z najistotniejszych dóbr osobistych. Naruszenie to miało charakter wystarczająco długotrwały – powód był nim dotknięty przez okres około 3 miesięcy. Oczywiście jest zatem, że powód w tym czasie przebywał w trudnych warunkach egzystencjalnych, jego prawa osobiste uległy znacznemu ograniczeniu, podczas gdy w przypadku prawidłowego obliczenia długości kary w tym czasie mógłby żyć na wolności. Z drugiej strony, w przypadku rekompensaty za cierpienia doznane przez osobę poszkodowaną nie można pomijać faktycznie doznanych przez powoda ujemnych przeżyć w czasie, w którym utrzymywał się stan naruszający dobra osobiste. Powód nie doznał w tym czasie w jednostce penitencjarnej doznawał negatywnych przeżyć psychicznych, wynikających ze świadomości, że jest niesłusznie pozbawiony wolności. Mając to wszystko na uwadze Sąd uznał, że należna powodowi rekompensata za pozbawienie go wolności winna wynieść kwotę 24.000 zł. Zasadzenie zadośćuczynienia ponad wskazaną kwotę w ocenie Sądu byłoby wygórowane.

W takim stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ww. kwotę z tytułu zadośćuczynienia (pkt 1 sentencji wyroku).

O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., uznając, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powoda od daty doręczenia mu pozwu w niniejszej sprawie (k. 81).

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne (pkt 2 sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2005 nr 167 poz. 1398 ze zm.).

Sąd przyjął, iż powód co do zasady wygrał postępowania a ocena wysokości żądania zależała od Sądu w rozumieniu powołanego przepisu art. 100 kpc. W związku z powyższym Sąd nie zasądził żadnych kosztów na rzecz strony pozwanej.

Należne pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie zostało ustalone na podstawie § 9 ust 1 pkt 6) oraz § 4 pkt 3. Rozporządzenia z dnia 03.10.2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Powołane przepisy wskazują, iż przy wartości przedmiotu sporu wskazane przez powoda w pozwie 200.000 zł należne wynagrodzenie wynosi 3600 zł i podlega powiększeniu o kwotę podatku od towarów i usług. W sprawie nie zachodziły okoliczności wskazane w § 4 ust 2 powołanego rozporządzenia uzasadniające podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika. Jednocześnie należy wskazać, iż zgodnie z § 6 powołanego rozporządzenia w sprawie dopiero po wykazaniu bezskuteczności egzekucji zasadzonych na rzecz strony kosztów procesu, istnieje podstawa do ich przyznania od Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w pkt.1 i 3, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj.
  - art. 199 par.1 pkt.3 kpc w zw. z art. 67 par.2 kpc przez ich niezastosowanie i odmowę odrzucenia pozwu;
  - art.233 par.1 kpc przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, które doprowadziło do błędnego ustalenia, że w związku z pozbawieniem wolności doznał on krzywdy w stopniu uzasadniającym zapłatę zadośćuczynienia;
  - art.100kpc przez jego niewłaściwe zastosowanie i nierozdzielenie stosunkowe kosztów postępowania w sytuacji, gdy kwota żądanego zadośćuczynienia była rażąco wygórowana w stosunku do kwoty przyznanej;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art. 448kc w zw. z art. 23 i 24par.1 kc przez ich zastosowanie i uwzględnienie powództwa pomimo, że powód nie wykazał jednej z przesłanek odpowiedzialności pozwanego w postaci powstania krzywdy ;

- art. 448 kc przez błędną wykładnię pojęcia odpowiednia suma zadośćuczynienia i przyznanie powodowi 24.000zł zadośćuczynienia w sytuacji, gdy stopień krzywdy wynikający z naruszenia dobra osobistego powoda był znikomy;

- art. 481 par.1 kc w zw. z art. 455 kc przez zasądzenie odsetek od uwzględnionej części powództwa od dnia 5.03.2019r , podczas gdy ewentualne odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania do dnia zapłaty.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł na podstawie art. 386par.2 i 3 kpc o uchylenie zaskarżonego wyroku w części i zniesienie postępowania przed sądem I instancji w zakresie zaskarżenia oraz odrzucenie pozwu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu , ewentualnie o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W każdym przypadku – o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt.2 i 3, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 par.1 kpc , poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448kc przez błędną wykładnię pojęcia „odpowiednia suma zadośćuczynienia”, co skutkowało zasądzeniem rażąco niskiej kwoty, nie rekompensującej wyrządzonej krzywdy oraz błędne zastosowanie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata z urzędu zamiast rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zasądzenie dodatkowej kwoty 176.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania przed sądami obu instancji.

Powód złożył również samodzielnie apelację domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznanie „godziwego zadośćuczynienia „ za doznaną krzywdę.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że zaskarżony wyrok wydany został w dniu 31 października 2019r , zaś apelacje zostały wniesione odpowiednio -pozwanego w dniu 12 grudnia 2019r , a powoda w dniu 19 grudnia 2019r. Apelacje obu stron rozpoznawane były zatem na podstawie przepisów wprowadzonych ustawą z dnia 4 lipca 2020r o zmianie ustawy –Kodeks postępowania cywilnego oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2019r poz. 1469), które weszły w życie w dniu 7 listopada 2019r. Zgodnie z art. 374kpc w brzmieniu nadanym mu powołaną ustawą, sąd II instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację, albo zachodzi nieważność postępowania. Żadna ze stron nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie rozprawy, a Sąd Apelacyjny uznał, że jej przeprowadzenie nie jest konieczne, dlatego obie apelacje zostały rozpoznane na posiedzeniu niejawnym.



Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego Skarbu Państwa, stwierdzić należało, że nie zasługuje ona na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski, które to ustalenia i wnioski, Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje jako własne, co czyni zbędnym ponowne ich przywoływanie.

Zarzut braku zdolności sądowej Zakładu (...) W., uzasadniający odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 par.1 pkt.3 kpc podnoszony już zresztą w toku postępowania przed sądem I instancji, który zajął w tej kwestii stanowisko, nie zasługiwał na uwzględnienie. Jak wynika z treści art. 67 par.2 kpc za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje kierownik państwowej jednostki organizacyjnej bez osobowości prawnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Zgodnie z tym przepisem, prawidłowe oznaczenie strony pozwanej w niniejszej sprawie, to Skarb Państwa Dyrektor (...) W.. Istotnie w pozwie składanym samodzielnie przez powoda, stroną pozwaną oznaczono jako Administracja Zakładu (...) W.", a więc wskazano państwową jednostkę organizacyjną nie mającą zdolności sądowej, co formalnie rzecz biorąc, uzasadniałoby odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 par.1 pkt.3kpc. Zastosowanie tej sankcji procesowej w okolicznościach niniejszej sprawy należało jednak ocenić jako nazbyt rygorystyczne. Należy bowiem zauważyć, że powód przy formułowaniu pozwu nie korzystał z pomocy prawnej. W praktyce zaakceptowano sytuację, gdy powód oznacza pozwanego przez wskazanie jego jednostki organizacyjnej, a w odpowiedzi na pozew (tak jak miało miejsce w niniejszej sprawie) pozwany określa się jako Skarb Państwa, bez sprostowania tego oznaczenia przez powoda. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2000r w sprawie I CKN 749/00 (LEX nr 52784), cyt: „należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W sytuacji pierwszej- czyli również wtedy, gdy, nie orientując się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej powinien być stroną, powód wciągnął do procesu niewłaściwego pozwanego (np. jednostkę organizacyjną osoby prawnej, zamiast tę osobę)- naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. Polega ono na uzupełnieniu lub konkretyzacji (nie na zamianie) pierwotnego oznaczenia i w konsekwencji – wyeliminowanie z procesu niewłaściwej osoby.”

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło żadnych wątpliwości sądu ani żadnej ze stron to, że adresatem roszczeń powoda jest Skarb Państwa – Dyrektor (...) W. oraz w miejsce zlikwidowanego Aresztu Śledczego w Ś. W.. –Minister Sprawiedliwości – co znalazło swój wyraz w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 22.10.2019r. Tej oceny nie zmienia fakt, że, że w kolejnych pismach, protokołach rozprawy i w orzeczeniu sądu I instancji, stroną pozwaną oznaczono jako Skarb Państwa –Zakład(...) W. i Minister Sprawiedliwości. Zachodziła zatem konieczność sprostowania przez Sąd Apelacyjny w rubrum zaskarżonego wyroku poprzez prawidłowe oznaczenia strony pozwanej, o czym orzeczono na podstawie art. 350par.1kpc jak w pkt.1 wyroku.

Nie zasługiwały na uwzględnienie również pozostałe zarzuty podniesione w apelacji pozwanego, a w szczególności, zarzut naruszenia art. 233 par.1 kpc. Sformułowany bardzo ogólnie, a w istocie sprowadzający się do zakwestionowania dokonanych przez sąd i instancji ustaleń w zakresie szkody powoda związanej z bezprawnym pozbawieniem wolności, będącym następstwem nieprawidłowego obliczenia kary po wydaniu wyroku łącznego przez Sąd Okręgowy w Koninie z dnia 29.01.2009r w sprawie II Ka 414/08 nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji brak jest podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zwrócić przy tym trzeba uwagę, że skuteczne podniesienie tego zarzutu nie może polegać na przedstawieniu własnej oceny dowodów i subiektywnej wykładni treści dokumentów, z których przeprowadzono dowody. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest

bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszelchstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszelchstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Nie sposób, więc podzielić zarzutu naruszenia powyższego przepisu w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez stronę skarżącą. Całkowicie zaś nie do zaakceptowania jest stanowisko apelującego, który z samego faktu, że powód był już wcześniej karany oraz nie miał świadomości naruszenia jego dobra osobistego w postaci prawa do wolności w trakcie odbywania kary, wywodzi, iż do naruszenia tego dobra nie doszło i powód nie doznał w związku z tym żadnego uszczerbku. Należy wskazać w tym miejscu, że powód wykazał, że został bezprawnie pozbawiony wolności przez okres 3 miesięcy na skutek błędów popełnionych przez funkcjonariuszy pozwanego, zaś wolność jest jednym z podstawowych praw człowieka, chronionym zarówno przepisami prawa międzynarodowego, Konstytucji RP jak i kodeksu cywilnego. W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości, że zasada odpowiedzialności pozwanego została w toku postępowania sądowego przesadzona. Kwestią wymagającą rozważenia była natomiast wysokość zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, zaś stanowisko pozwanego co do tego, że w jego pojęciu stopień krzywdy powoda był tak znikomy, że brak jest podstaw do przyznania powodowi z tego tytułu jakiegokolwiek kwoty jest całkowicie pozbawione podstaw. Należy mieć na uwadze, co zaakcentował również sąd I instancji, że w przypadku powoda doszło do naruszenia podstawowego prawa człowieka, zaś fakt, że był on już osobą karaną, nie pozbawia go prawa dochodzenia należnego mu zadośćuczynienia, które wysokość sąd ustala biorąc pod uwagę rozmiar szkody, długość trwania naruszenia, ale też indywidualne cechy osoby, którą niesłusznie pozbawiono wolności.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w przypadku, jak analizowany. Kryteria te wypracowała judykatura, szczególnie Sąd Najwyższego. Kierując się tymi wskazaniami, można ogólnie stwierdzić, że określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Niewątpliwie zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że wysokość ta musi być odpowiednia w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy. Jej niewymierny w pełni charakter sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. dał podstawę do sformułowania dyrektywy, według której podniesiony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu przez sąd I instancji wskutek zawyżenia zasądzonego zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia kryteriów jego ustalania przez sąd I instancji, czego w apelacji pozwanego nie zdołano wykazać.

Sąd Okręgowy bardzo rzetelnie podszedł do omawianego w tym miejscu zagadnienia i szczegółowo odniósł się do tego, dlaczego zasądził na rzecz powoda kwotę 24.000 zł, a nie kwotę wyższą bądź niższą. Wszystkie uwzględnione przez Sąd Okręgowy przesłanki miały istotne znaczenie dla ustalenia wysokości tego świadczenia i w ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenie wysokości zadośćuczynienia na ww. kwotę nie było ani rażąco zawyżone ani zaniżone, pozostając we właściwej proporcji do doznanego naruszenia prawa powoda do wolności.

Odnosząc powyższe rozważania również do zarzutów podniesionych w apelacji powoda , stwierdzić należało, że zaskarżony wyrok nie został wydany z naruszeniem art. 448kc w okolicznościach zarzucanych zarówno przez powoda jak i stronę pozwaną z przyczyn wskazanych powyżej.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie , podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia art. 481par.1 kc w zw. z art. 455kc, albowiem zasądzenie odsetek od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu znajduje uzasadnienie w treści art. 455kc. Żądanie zapłaty zadośćuczynienia jest świadczeniem bezterminowym, stąd w sytuacji, gdy powód wcześniej nie formułował żądań przedprocesowych , zasadnym było przyjęcie, że pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą świadczenia od daty doręczenia mu odpisu pozwu, w którym powód jednoznacznie określił wysokość żądania. Zasądzenie odsetek od zasądanego zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania nie znajduje żadnego uzasadnienia, tym bardziej, że pozwany dotąd nie zaoferował powodowi żadnej kwoty , a co więcej zarówno przed sądem I instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym prezentował stanowisko, że roszczenie powoda w całości jest bezpodstawne.

Mając na uwagę specyficzny charakter żądania związanego z bezprawnym pozbawieniem powoda wolności oraz to, że wysokość należnego powodowi świadczenia została określona dopiero w orzeczeniu sądu, zasadnym było przyjęcie przez sąd I instancji jako podstawy orzeczenia o kosztach procesu na podstawie art.100kc , a w konsekwencji odstąpienie od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Z kolei podniesiony przez pełnomocnika powoda zarzut naruszenia prawa materialnego – rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu nie zasługiwał na ponowne rozpoznanie, gdyż stanowił już przedmiot jego wniosku o sprostowanie, ewentualnie uzupełnienie wyroku (postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 14.12.2019r –k.441), a ponadto orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego powoda znajduje uzasadnienie w treści przepisów powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe , Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385kpc oddalił apelacje obu stron.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 102kpc uznając, że skoro obie apelacje podlegały oddaleniu , każda ze stron winna ponieść koszty postępowania we własnym zakresie, zaś szczególny charakter sprawy i sytuacja życiowa i materialna powoda uzasadnia nie obciążanie go kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

O kosztach zastępstwa procesowego powoda w zakresie udzielonej mu pomocy prawnej z urzędu orzeczono zgodnie z par. 8 pkt.6 w zw. z par.16pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Małgorzata Gulczyńska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Kaźmierczak